

Dr Roger Green, Reformacja do dziś, wykład 19, Protestantyzm ^{XIX} i ^{XX} wieku, skupiający się na Karlu Barthcie

© 2024 Roger Green i Ted Hildebrandt

To jest dr Roger Green na swoim kursie Historia Kościoła, Reformacja do współczesności. To sesja 19, Rzymski katolicyzm w protestantyzmie XIX i XX wieku, skupiająca się na Karlu Barth.

Okej, no dobrze, chodźmy, to jest wykład numer 9, Teologia rzymskiego katolicyzmu w XIX wieku.

Zrobiliśmy pewne wprowadzenie, próbowaliśmy jakoś ustalić, wiesz, jak, co robiła szersza kultura, jaka była szersza kultura i jak wpłynęła na kościół, Kościół rzymskokatolicki. Więc, a potem następną rzeczą, którą zrobiliśmy, po prostu rodzaj przypomnienia, ale potem przeszliśmy do papiestwa XIX wieku i przypomnieliśmy sobie, że było dwóch papieży, papież Pius IX po naszej lewej i papież Leon XIII po naszej prawej. I rzecz, o której wspomnieliśmy o dwóch papieżach, pamiętaj, papież Pius IX zamknął zasłony w oknie świata.

On naprawdę odizolował kościół od szerszej kultury, szerszego świata. Był tak podejrzliwy wobec tego świata i tego rodzaju ataków na chrześcijaństwo, że chciał stworzyć prawdziwą wiarę katolicką poza tym światem. I tak, to było dzieło Piusa IX i odniósł w tym spory sukces.

Pamiętajcie, że ruch ten nazywa się Ultramontanizm, o którym wspominaliśmy. Mam to na prezentacji PowerPoint, ale, a potem Leon XIII, powiedzieliśmy, był papieżem, który stał przed tym samym oknem i wziął zasłony i odstąpił zasłony i pozwolił kościołowi stawić czoła światu i problemom świata i być znaczącym dla, dla świata i tak dalej. Więc nie mogłeś mieć dwóch więcej, bardziej różnych ludzi jako papieży.

Dość kontrastowy, jeśli chodzi o to, jak ich zdaniem Kościół Rzymskokatolicki powinien reagować na szerszą kulturę i ten szerszy świat. Więc rozmawialiśmy, rozmawialiśmy o nich. A potem wspomnieliśmy o trzech, a dojdziemy do trzech głównych Rzymian. Nie skończyliśmy z Leonem XIII, więc tak.

Ostatnią rzeczą, którą powiedzieliśmy o Leonie XIII, było to, że mówiliśmy o jego osiągnięciach i tym, jak ważny był. Ale ostatnią rzeczą, którą powiedzieliśmy o nim, było to, że wspomnieliśmy o Rerum Novarum. Chyba, prawda? Czy macie Rerum Novarum w notatkach? To była jego wielka encyklika. To było, w pewnym sensie, największe osiągnięcie Leona XIII w dziewiątym, podczas jego pontyfikatu.

I to była jego encyklika, Nowe rzeczy albo nowy porządek rzeczy. I to tyle. O ile wiem, myślę, że o tym wspominaliśmy, ale nie rozmawialiśmy o tym więcej. Myślę, że to prawda.

Więc Rerum Novarum jest jednym z najważniejszych pism XIX wieku w kościele. Więc chcemy o tym wspomnieć. Więc pozwólcie mi wspomnieć o trzech rzeczach w encyklice, które pokazują, gdzie Kościół będzie stał w tych kulturowych kwestiach.

Po pierwsze, stanął, encyklika stoi po stronie robotników. Mówi również, że robotnicy powinni otrzymać sprawiedliwą nagrodę. Tak więc staje po stronie klasy robotniczej.

To zajęcie stanowiska z ludźmi, którzy pracują, z ludźmi, którzy pracują. Pamiętacie, jak wspominaliśmy, jak trudne były warunki pracy w tych przemysłowych miastach na Zachodzie? Więc to jest numer jeden.

No więc, okej. Numer dwa, Rerum Novarum, popiera ustawodawstwo socjalne. Każde ustawodawstwo socjalne, które może pomóc ludziom pod względem godzin pracy, warunków pracy itd.

Rerum Novarum, ta wielka encyklika, popiera to ustawodawstwo społeczne. W porządku. To mówi ci, że Kościół jest zaniepokojony samymi warunkami życia ludzi.

Kościół nie zamierza zasłaniać kurtyn i ignorować faktu, że ludzie pracują długie godziny za niskie wynagrodzenie w bardzo okropnych warunkach. Zamierzamy odsłonić kurtyny, stawić czoła tej sytuacji i stanąć po stronie klasy robotniczej i po stronie robotników dorywczych. Tak więc to jest numer dwa, zatwierdzenie ustawodawstwa socjalnego.

Numer trzy, który był teraz bardzo kontrowersyjny, mam na myśli, że nie uważamy tego za kontrowersyjne, ale w tamtym czasie było to kontrowersyjne, a mianowicie poparcie dla związków zawodowych, poparcie dla związków zawodowych pracowników, aby siła tkwiła w liczbach itd. Teraz ludzie poszli walczyć pod koniec XIX wieku lub na początku XX wieku o to, czy powinny istnieć związki zawodowe, czy nie. Ludzie ginęli na ulicach Europy, Nowego Jorku, Bostonu itd., próbując się zjednoczyć.

Ale to jest aprobatą w sensie związków zawodowych. Tak więc, podstawowa rzecz w Rerum Novarum jest taka, że Rerum Novarum stoi, Rerum Novarum mówi, że Kościół Rzymskokatolicki stanie po stronie klasy robotniczej. Teraz, to jest poważna zmiana dla Kościoła, ponieważ Kościół był postrzegany jako stojący po stronie wyższych klas.

Kościół był postrzegany jako ktoś, kto w pewien sposób ochrzcił życie bogatych i uprzywilejowanych. I z pewnością dlatego rewolucja francuska częściowo nadeszła z

tego powodu, ponieważ ludzie w rewolucji, kiedy myśleli o Kościele katolickim, myśleli o Kościele katolickim jako o czymś, co stoi na miejscu bogatych, przez bogatych i ignoruje zwykłych ludzi. Teraz, w XIX wieku i na początku XX wieku, Kościół mówi, że stoimy po stronie robotników.

To było bardzo, bardzo, bardzo ważne i naprawdę ważne. Więc *Rerum Novarum*, jeden z najważniejszych dokumentów tego czasu. Przede wszystkim, czy masz jakieś pytania dotyczące dwóch papieństw? Leona XIII czy Piusa IX? Wiem, że byliśmy nieobecni przez jakiś czas, więc trudno jest wrócić do myślenia o tym wszystkim.

Okej, to prowadzi nas do trzech głównych doktryn rzymskokatolickich, które obowiązywały w tym czasie. Nie do końca w tym czasie. Jak widać, jedna z nich będzie trochę poza tym czasem, ale to naturalne miejsce, aby o tym porozmawiać.

Okej, więc porozmawiajmy o tych trzech głównych doktrynach katolickich, które w pewnym sensie zdefiniowały Kościół Rzymskokatolicki w tym czasie. Okej, pierwsza z nich to doktryna Niepokalanego Poczęcia Maryi, ogłoszona w 1854 roku przez Piusa IX. Okej, więc jest kilka rzeczy, które chcę powiedzieć na ten temat: Niepokalane Poczęcie Maryi.

Ale pierwszą rzeczą jest, jako protestant, może mówiąc głównie do protestantów, proszę nie mylić tego z narodzinami z dziewicy. To nie jest synonim narodzin z dziewicy. To są dwie odrębne doktryny i często słyszę, jak ludzie, którzy mówią o narodzeniu z dziewicy, odnoszą się do niego jako do Niepokalanego Poczęcia.

To nie ma nic wspólnego z dziewiczym narodzeniem. Więc chcemy to odnotować. Chcemy to wyjaśnić.

Dobrze, więc czym jest ta doktryna? Pozwól, że ci ją przeczytam, a potem do niej wrócę. Tak brzmi papieski list, papieska bulla. Od samego początku poczęcia Najświętsza Maryja Panna była, dzięki wyjątkowej łasce i przywilejowi Wszechmogącego Boga i w świetle zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela ludzkości, zachowana od wszelkiej zmyły grzechu pierwotnego.

Okej, więc czym jest doktryna Niepokalanego Poczęcia? Doktryna Niepokalanego Poczęcia jest w momencie poczęcia. Teraz, matka Maryi nie była dziewicą poczęcia Maryi. Matka Maryi miała stosunek, a w momencie poczęcia Maryja była wolna od grzechu pierwotnego.

Została zachowana od swojego grzechu pierwotnego. I tak naprawdę, pozostała bezgrzeszna przez całe swoje życie. Okej, powód doktryny Niepokalanego Poczęcia był, w pewnym sensie, dwojaki.

Jednym z powodów było to, że znowu interesem Piusa IX było przywrócenie wierności Kościołowi rzymskokatolickiemu i naukom Kościoła rzymskokatolickiego. A jeśli skupisz tę wierność wokół postaci takiej jak Maria, która była postrzegana jako niepokalanie poczęta, pozostała wieczną dziewicą itd., osobą bezgrzeszną przez całe swoje życie, jeśli skupisz tę wierność wokół postaci takiej jak Maria, to przyciągnie to wiernych. To pomoże osiągnąć to, co Pius IX zamierzał osiągnąć: zamknąć kurtynę na świecie, przyciągnąć wiernych do życia Kościoła katolickiego itd.

Ale miało to też drugie; interesował się tym z drugiego powodu, a mianowicie dlatego, że Chrystus, ponieważ chrystologia, Chrystus, natura Chrystusa i nauki Chrystusa były tak atakowane w XIX wieku, co pomogło potwierdzić naturę Chrystusa. Teraz możemy powiedzieć, że nie ma grzechu pierworodnego, który został przekazany Chrystusowi. Ponieważ Maryja była dziewicą, kiedy urodziła Jezusa, więc nie ma grzechu pierworodnego.

A sama Maryja nie ma grzechu pierworodnego. Nie ma więc grzechu pierworodnego, który można by przekazać Chrystusowi. W pewnym sensie zachowuje to Chrystusa jako w pełni boskiego, zachowuje jego pełną boskość w obliczu prób zaprzeczenia jego boskości i uczynienia z niego po prostu istoty ludzkiej w XIX wieku.

Tak więc jest to doktryna, która pojawia się w bardzo ważnym momencie dla Kościoła rzymskokatolickiego, zarówno dla samego kościoła, jak i dla wejścia w spór o to, kim był Jezus. Inną rzeczą, o której powinniśmy wspomnieć w samej doktrynie, jest to, że Maryja nie tylko nie odziedziczyła grzechu pierworodnego, ale także została jej udzielona niewinność, udzielona jej sprawiedliwość i udzielona jej świętość w tym samym czasie. Tak więc jest niewinna, żyje usprawiedliwionym życiem i jest uświęcona w tym samym czasie, co oznacza, że pozostała wiecznie bez grzechu w swoim życiu.

Teraz kościół szybko dodał do doktryny Niepokalanego Poczęcia Kościół szybko dodał. Czy to uchroniło ją przed smutkiem, chorobą, a nawet śmiercią? A odpowiedź na to brzmiała: nie. Fakt, że żyje wiecznie boskim życiem, jest w pewnym sensie wiecznie uświęconym życiem, ale nie jest uchroniona przed chorobą, smutkiem ani śmiercią. Więc jest istotą ludzką i wiele wycierpiała, a nawet umarła.

Okej, skąd wzięła się doktryna, doktryna Niepokalanego Poczęcia? Gdzie ona jest? Cóż, nie ma jej w Biblii. Więc byli rzymscy katolicy, którzy martwili się o głoszenie doktryny Niepokalanego Poczęcia, ponieważ mówili, że to podzieli nas, rzymskich katolików, od protestantów. Ponieważ protestanci chcieliby powiedzieć, gdzie można to znaleźć w Biblii? Teraz rzymskokatolicka odpowiedź na to jest taka, że wierzymy, że doktryny są tworzone z Biblii i tradycji.

W Kościele wczesnochrześcijańskim istniała tradycja postrzegania Maryi jako Nowej Ewy. Tak więc wraz z Ewą grzech wszedł na świat. Wraz z Maryją, poprzez jej

Niepokalone Poczęcie i bezgrzeszne życie, rodząc bezgrzesznego Pana, problem grzechu na świecie został rozwiązany.

Tak więc w Kościele Wczesnochrześcijańskim istniała już dyskusja na temat Maryi jako Nowej Ewy. Tak więc mówi się już o niej w kategoriach tego, czym może być, rodzajem przykładu, jakim może być dla Kościoła. Nowa Ewa, Ewa przed upadkiem.

Więc masz Maryję jako przedstawicielkę tego. Teraz, mając to na uwadze, ludzie tacy jak Augustyn, którzy wmieszali się w ten miks i w dyskusję, jak można się domyślić, ale ludzie tacy jak Augustyn naprawdę wątpili, że została zachowana od grzechu pierwotnego. Uważał, że żyła bezgrzesznym życiem, ale naprawdę zastanawiał się, czy została zachowana od grzechu pierwotnego.

Więc, była już dyskusja na ten temat. Czy została zachowana od grzechu pierwotnego? Teraz, kiedy docierasz do XIX wieku, doktryna mówi, że została zachowana od grzechu pierwotnego i pozostała bezgrzeszna. Kiedy docierasz do kościoła średniowiecznego, kościół średniowieczny świętuje święto o poczęciu Maryi.

Tak więc już w XIII wieku, XIV wieku i XV wieku mówi się o święcie poczęcia Maryi. Zaczyna się myśleć o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Ostatecznie stało się to doktryną w 1854 roku.

Tak więc doktryna Niepokalanego Poczęcia Maryi była bardzo, bardzo ważną doktryną dla kościoła i bardzo ważną doktryną w pewnym sensie dla zachowania tego, kim był Chrystus w świetle wszystkich debat chrystologicznych, które się toczyły i biblijnej krytyki, która miała miejsce w odniesieniu do natury Jezusa. Więc, pytania dotyczące doktryny Niepokalanego Poczęcia? Czy jesteśmy pewni, i jesteśmy pewni, że nie jest to synonim dziewiczego narodzenia Jezusa? Więc nie chcemy mylić tych dwóch rzeczy.

Okej. Teraz, jeśli spojrzysz na następną doktrynę, doktrynę Wniebowzięcia Maryi, ta data jest poprawna w twoim sylabusie i poprawna tutaj w prezentacji PowerPoint. Ta data to 1950.

Dlaczego więc ci to robię? Dlaczego każe ci przeskakiwać z XIX wieku do XX wieku? Cóż, gdzieś po drodze muszę porozmawiać o tej doktrynie i postanowiłem zrobić to tutaj. Skoro mówimy o Kościele Rzymskokatolickim i Maryi, to wydaje się, że to naturalne miejsce, aby to zrobić. Ale to doktryna z 1950 roku.

To nie jest doktryna z 1850 roku. Innymi słowy, to jest poprawne. Więc przyspieszmy i porozmawiajmy o tym tutaj, póki mówimy o Maryi, a potem porozmawiajmy o Wniebowzięciu Maryi.

Oto, co głosi doktryna. Maryja, Niepokalanie poczęta przez Boga i zawsze dziewica, gdy bieg jej ziemskiego życia dobiegł końca, została wzięta z ciałem i duszą do niebieskiej chwały. Okej.

Tak więc to jest doktryna Wniebowzięcia Maryi, że kiedy umarła, kiedy umarła Maryja, została wzięta ciałem i duszą do nieba w momencie, w chwili swojej śmierci. Więc oczywiście nie było czyśćca dla Maryi. Została wzięta wprost do obecności Boga.

W Jerozolimie znajduje się Kościół Zaśnięcia. Kościół Zaśnięcia jest interesującym kościołem. A Kościół Zaśnięcia jest kościołem w miejscu, w którym wierzono, że Maryja została wzięta do nieba.

Więc idziesz do Jerozolimy, idziesz do Kościoła Zaśnięcia i widzisz to miejsce. Jest tam miejsce, w którym Maryja została wzięta do nieba. Więc to bardzo interesujący kościół.

Ted mógłby nam opowiedzieć o tym Kościele Zaśnięcia. Ale fascynujący kościół. Ale Wniebowzięcie Marii do nieba.

Okej. To jest pierwsza doktryna Niepokalanego Poczęcia. Drugą doktryną jest Wniebowzięcie.

Zanim przejdę do trzeciej doktryny, chciałbym przez chwilę porozmawiać o Maryi w ogólności. Zdziwilibyście się, jak wiele mówi się o Maryi w religii w dzisiejszych czasach — dużo.

I mam tu kilka przykładów. Jest książka, coś, dwóch książek, które ukazały się całkiem niedawno. Jedna nazywa się *Mary Through the Centuries*, a druga *In Search of Mary*.

To jednak bardzo interesujące. Te książki były w magazynie *Time*. Zostały zrecenzowane w magazynie *Time*.

Więc to nie jest tak, że to pochodzi z jakiegoś religijnego magazynu, który recenzuje książki o Maryi, albo jakiegoś katolickiego magazynu. To jest magazyn *Time*. Możecie zobaczyć tam drugą połowę.

A potem kolejna książka, kolejna historia okładkowa w magazynie *Time*. Służąca czy Feministka. A co z coraz większą liczbą ludzi na świecie czczących Maryję?

Doprowadziło to do świętej walki o to, co ona naprawdę reprezentuje. Więc długi artykuł o Maryi. Jest ikona Maryi, matki Boga.

Mam na myśli, że to, co dzieje się z Mary, jest niewiarygodne. Nie tylko w kościele katolickim, ale także w bardziej popularnej kulturze. Kilka lat temu był artykuł o pielgrzymach z Etiopii.

A oto co tam napisano. I widzicie, wiem, że jest tu tylko mała klasa, ale widzicie Etiopczyków. I jest tu kobieta niosąca wielki kamień na głowie i ułatwiająca ziemskie ciężary.

Pielgrzymka tańczy w modlitwach do Maryi. Ale pozwólcie mi przeczytać tylko jeden akapit. Wiara, która przenosi góry.

Bożonarodzeniowa lekcja pobożności dla nieznanego w Aksum. Ale pozwólcie mi przeczytać tylko jeden krótki akapit. To jest wiara, która przenosi góry.

W okresie Bożego Narodzenia w Aksum, starożytnym domu królowej Saby, znanym sanktuarium Arki Przymierza i sercu Etiopskiego Kościoła Ortodoksyjnego, takie oddanie Maryi jest powszechne. Nic nigdy nie zdołało zmiażdżyć prostych rytuałów pobożności, które były praktykowane tutaj od IV wieku. Nie ideologia komunistyczna, która rządziła Etiopią przez większość ostatnich dwóch dekad.

Nie cynizm współczesności. Nie najnowsze plagi wojny domowej, głodu, ubóstwa czy AIDS. Raz w roku jest to święto Matki Boskiej według kalendarza juliańskiego.

Pielgrzymi gromadzą się w dziesiątkach tysięcy w Katedrze św. Marii Syjonu, najświętszym ze świętych kościołów w ich wierze. Ciągłe śpiewy Mariam, Mariam, Mariam świadczą o wielkiej czci, wyższej nawet niż ta, jaką darzy się Jezusa, w jakiej chrześcijanie Etiopii darzą matkę Zbawiciela. Tak więc mówimy o Maryi w kościele, czy to w Kościele Rzymskokatolickim, czy w Etiopskim Kościele Prawosławnym.

Gdy dojdiesz do miejsca, w którym będziesz darzył Maryję takim szacunkiem, teraz cytuję, większym nawet niż ten, który był dany Jezusowi, to jesteś, chłopcze, gdzie jesteś wtedy teologicznie? Gdzie jesteś doktrynalnie? Gdzie jesteś biblijnie? Więc jest tu cienka granica, jeśli chodzi o Maryję. Moim zdaniem, rzymscy katolicy za bardzo wyolbrzymili Maryję. Nie wierzę w Niepokalane Poczęcie Maryi.

Nie wierzę w Wniebowzięcie Maryi do Nieba. Nie czytam tych rzeczy w Biblii. Nie widzę tych rzeczy w Biblii.

Myślę, że rzymscy katolicy za bardzo wyolbrzymili Maryję, a także, myślę, że wyrwali ją z jej żydowskiego kontekstu, kontekstu, w którym małżeństwo, rodzenie dzieci i rodzina były czymś uprzywilejowanym. Uczynili z niej niemal postać gnostycką w pewnym sensie, a nie postać żyjącą w tej cudownej, silnej żydowskiej kulturze i noszącą Pana i noszącą inne dzieci itd. i kochającą Józefa. Więc myślę, że Kościół rzymskokatolicki za bardzo wyolbrzymił Maryję.

Ale druga strona medalu jest taka, że protestanci za mało doceniają Maryję. Dobrym przykładem jest pytanie: kiedy ostatnio słyszałeś kazanie o Maryi w swoim kościele? Jeśli jesteś protestantem. Nie wiem, jakie jest twoje pochodzenie.

Dowiemy się tego może ostatniego dnia. Ale kiedy ostatnio słyszałeś dobre kazanie o Maryi? W Nowym Testamencie jest wiele tekstów o Maryi w Ewangeliach i na samym początku Dziejów Apostolskich. Więc jest wiele, co my protestanci powinniśmy powiedzieć o Maryi.

I nie musimy się martwić; myślę, że protestanci martwią się, że wpadną w rodzaj katolickiej czci dla Maryi. Nie sądzę, żebyśmy musieli się o to martwić. Musimy po prostu być wierni tekstowi biblijnemu i głosić o Maryi, gdy Maryja pojawia się w tekście.

Więc, czy niektórzy z was słyszeli dobre kazania o Maryi? Czy minęło trochę czasu? Czy mieliście studia biblijne o Maryi? Czy minęło trochę czasu? Nie wiem. Więc oto wyzwanie. Pomyślcie o Maryi.

Jest bardzo ważna w Piśmie Świętym. Rzymscy katolicy zrobili z niej za dużo. My zrobiliśmy z niej za mało.

Tak przynajmniej czuję. Okej, przejdźmy do doktryny numer trzy. I wróćmy teraz do XIX wieku.

Więc doktryna numer trzy to XIX wiek. I to jest doktryna nieomyślności papieża. Okej, doktryna nieomyślności papieża.

Teraz protestanci też trochę się mylą. Więc musimy być ostrożni w tej kwestii. Papież jest nieomyślny, kiedy wypowiada się w sprawach ex cathedra.

Kiedy papież wypowiada się w sprawach ex cathedra, co dosłownie oznacza z jego krzesła, czym jest katedra? Co uważa się za katedrę? Katedra to miejsce, w którym znajduje się krzesło biskupa. Dlatego nazywa się to katedrą.

Kiedy papież przemawia ze swojego krzesła ex cathedra w jakiejś kwestii doktrynalnej, to papież przemawia nieomyślnie. To jest doktryna nieomyślności papieża. Protestanci tego nie rozumieją.

Protestanci uważają, że za każdym razem, gdy papież coś mówi, jest nieomyślny. Mówi nieomyślnie. Nie mówi nieomyślnie.

Oni tego nie rozumieją. Ale tylko wtedy, gdy mówi ex cathedra. Więc technicznie rzecz biorąc, odkąd ta doktryna została ogłoszona w 1870 r., doktryna nieomyślności

papieża na Soborze Watykańskim I, technicznie rzecz biorąc, od tego czasu ogłoszono tylko jedną doktrynę.

I to jest doktryna Wniebowzięcia Maryi. Więc tak nie jest; za każdym razem, gdy papież przemawia, mówi *ex cathedra*. Więc musimy o tym pamiętać.

Teraz, sama doktryna była argumentowana. Istnieją dwa rodzaje teologicznych punktów, z których doktryna była argumentowana. I nadal jest argumentowana.

Więc pozwólcie mi podać te dwa teologiczne punkty. Pierwszy punkt jest taki, że Duch Święty mieszka w Kościele, w ciele Chrystusa. Więc Duch Święty jest w Kościele.

zatem nie należy oczekiwać, że pasterz Kościoła będzie nauczał właściwej doktryny? Zatem Duch Święty jest w Kościele, porusza Kościołem, porusza Kościołem. A Kościół rzymskokatolicki twierdzi, że czy nie można oczekiwać, że wielki pasterz Kościoła, Papież, będzie obciążony odpowiedzialnością za, wiesz, rodzaj boskiego przesłania? Istnieje zatem bardzo pozytywny pogląd na całą tę sprawę. Co powinniśmy powiedzieć? Okej. Drugi powód jest jednak duszpasterski, że wieczna kara spotka ludzi, którzy nie są posłuszni ewangelii.

Jeśli nie słuchasz ewangelii, jeśli żyjesz w grzechu śmiertelnym, pamiętaj, że rozmawialiśmy o grzechu śmiertelnym praktycznie pierwszego dnia kursu. Jeśli nie słuchasz ewangelii, jeśli żyjesz w grzechu śmiertelnym, spotka cię wieczna kara. Czyż nie jest więc opatrnościowe, że wielki pasterz trzody, wielki pasterz owiec, chciałby zapobiec temu? Tak więc sposobem, w jaki może zapobiec temu, jest prawidłowe przedstawienie ewangelii, aby ludzie mieli jasne zrozumienie ewangelii i nie popadli w grzech śmiertelny i nie trafili do piekła itd. Istnieje więc pewien pozytywny ruch, w którym pasterz trzody jest po to, aby dawać świadectwo Duchowi Świętemu i głosić poprawną doktrynę.

Istnieje również taki negatywny pogląd. Chcesz być duszpastersko zaniepokojony ludźmi, którzy pójdą do piekła, jeśli będą żyć w grzechu śmiertelnym. Więc teraz, w tym przypadku, doktryna nieomyślności papieża, w tym przypadku Kościoła rzymskokatolickiego, rości sobie biblijne prawo do tego.

Więc wspomnę tylko o jednym tekście i chciałbym, żebyś go zapisał. Możesz go przeczytać. Zajmę trochę czasu, żeby go przeczytać, ale możesz go przeczytać, kiedy będziesz mieć czas.

Więc to jest Mateusz 16. Zapisujesz to, a potem czytasz tekst. Prawdopodobnie nie masz przy sobie Biblii, ale Mateusz 16 zaczyna się od wersetu 13 i dochodzi do 20.

Więc, Mateusz 16, 13 do 20. A jeśli macie Biblie na laptopie i możecie szybko sprawdzić tekst na laptopie, albo jeśli macie Biblię przy sobie, poczekam, aż to

zrobicie, żebyśmy mogli to przeczytać. To jest kwestia różnicy interpretacji między Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołem Protestantckim, na pewno.

Ale pozwólcie mi najpierw przeczytać tekst. To wyznanie wiary Piotra. Teraz, gdy Jezus przyszedł do okręgu Cezarei Filipowej, zapytał swoich uczniów, za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? Powiedzieli, że niektórzy mówią, że Jan Chrzciciel, inni, że Elias, a jeszcze inni, że Jeremiasz lub jeden z proroków.

On im powiedział: A wy za kogo Mnie uważacie? Piotr odpowiedział: Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego. A Jezus mu odpowiedział: Błogosławiony jesteś, Szymonie, Bar-Jonaszu, bo ciało i krew nie objawiły ci tego, ale Ojciec mój, który jest w niebie. A Ja ci powiadam: Ty jesteś Piotr, czyli Skalą, i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a moce śmierci go nie przemogą.

Dam ci klucze do królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie. Cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

Następnie surowo nakazał uczniom, aby nikomu nie mówili, że jest Chrystusem. Teraz cała kwestia koncentruje się wokół wersetu 18. Powiadam ci, że ty jesteś Piotr, na tej skale zbuduję mój kościół.

Moce śmierci nie przemogą go. Okej, więc werset 18, jeśli chodzi o Kościół Rzymskokatolicki, to werset, który mówi o papieństwie. Ty jesteś Piotrem, jesteś pierwszym papieżem, na tej skale, na tobie, Piotrze, na tym, ty jako skała, zbuduję mój kościół.

Więc Piotr był pierwszym papieżem, a teraz jest papież Franciszek, a każdy papież jest pomiędzy. Więc Kościół Rzymskokatolicki to czyta i mówi, że to biblijny nakaz papieństwa. Okej, protestanci jednak nie widzą tego w ten sposób.

Protestanci, kiedy czytają ten tekst, mówią w wersecie 18: Powiadam ci, że ty jesteś Piotr, na tej skale zbuduję mój kościół, a skałą, na której kościół jest zbudowany, jest wyznanie, które właśnie złożył Piotr. Ty jesteś Chrystusem, synem Boga żywego. I to na wyznaniu, że kościół, to jest skała, na której kościół stoi i na której kościół jest zbudowany, na wyznaniu wiary.

Więc mówi, że jesteś Piotrem, ale ponieważ nazywa Piotra skałą, w pewnym sensie gra słów. Ale kiedy mówi, na tej skale zbuduję mój kościół, nie ma na myśli osoby ani papieństwa; ma na myśli wyznanie wiary. Zbuduję mój kościół na tym wielkim wyznaniu wiary.

Jesteś Chrystusem, synem Boga żywego. Więc katolicy i protestanci nie będą widzieć eye-tie w tym tekście biblijnym. Nie będą interpretować tego tekstu biblijnego w ten sam sposób.

Ale z pewnością katolicy rzymscy rozumieją, kiedy czytają ten tekst, rozumieją, że ma to związek z papieństwem. Okej, powinienem powiedzieć kilka rzeczy, w pewnym sensie na zakończenie. Kiedy papież przemawia *ex cathedra*, kiedy papież przemawia w ten sposób, byłoby błędem, gdybyśmy myśleli, że papież po prostu mówi to, co myśli, kiedy ogłasza na przykład Wniebowzięcie Maryi.

Byłoby błędem, gdybyśmy myśleli, że to samotny strzelec. Wierzy w Wniebowzięcie Maryi, więc wyjdzie i wypowie się na ten temat. Wszyscy katolicy od tej pory muszą wierzyć w Wniebowzięcie Maryi.

Byłoby to niewłaściwe. To, co robi papież, kiedy przemawia *ex cathedra*, to wyraża ogólną wiarę Kościoła. Wyraża to, czego Kościół ogólnie naucza.

Teraz byli katolicy, którzy bali się doktryny Wniebowzięcia Maryi, ponieważ, powtórzę, mówili, że to jeszcze bardziej oddzieli nas od protestantów. Ale w każdym razie papież nie powie niczego *ex cathedra*, czego Kościół rzymskokatolicki generalnie nie naucza zgodnie ze swoją własną tradycją. Więc nie możemy postrzegać tej doktryny jako, cóż, papież jest samotnym jeźdźcem. Może mówić, co mu się podoba.

To nie byłoby prawdą i nie byłoby uczciwe mówić tak o tym, kiedy przemawia *ex cathedra*, okej? Inna rzecz, którą chcemy powiedzieć, to to, że protestantyzm sprzeciwia się tej doktrynie, nieomyślności papieża, mówiąc o nieomyślności Biblii. Że Biblia jest nieomyślna, a nie osoba. Teraz porozmawiamy trochę więcej o nieomyślności Biblii w przyszłych wykładach, ale okej, więc trzy doktryny.

Teraz przeskoczyliśmy z XIX wieku do XX wieku i z powrotem do XIX wieku, ale mam nadzieję, że widzisz powód, dla którego to zrobiliśmy. Ale trzy doktryny, które pomogły ukształtować rzymski katolicyzm, jaki znamy dzisiaj. Więc, czy są jakieś dyskusje na ten temat lub pytania dotyczące tych trzech doktryn, kiedy myślisz o tych doktrynach i jak w nie wierzysz lub nie wierzysz w nie lub sprzeciwiasz się im lub cokolwiek? Czy masz się dobrze? Okej, cały wykład dotyczy rzymskiego katolicyzmu w XIX wieku.

Zanim skończymy, czy jest coś, co trzeba powiedzieć, lub czy jest jakieś wyjaśnienie dotyczące katolicyzmu rzymskiego w XIX wieku? Więc, próbowaliśmy zobaczyć, co dzieje się w Kościele rzymskokatolickim w tym czasie. Więc, próbowaliśmy poruszać się tam i z powrotem między protestantyzmem, katolicyzmem rzymskim i tak dalej. Wrócimy do protestantyzmu.

No więc, okej, poświęć pięć sekund. Pozwól mi wygłosić następny wykład tutaj. Zrób sobie pięciosekundową przerwę.

Czy wykorzystałeś swój czas dobrze i mądrze, gdy mnie nie było przez tę godzinę? Czy uczyłeś się przez tę godzinę w piątek i poniedziałek? Wszyscy się uczyli i pisali prace? Okej, uczyli się? Tak, okej, niech was Bóg błogosławi. Nie proszę o podniesienie ręki. Ale mam nadzieję, że było dobrze; mam nadzieję, że wykorzystasz swój czas mądrze.

Och, muszę to zmienić, a potem będziemy kontynuować podróż. Okej, ups, ups, nie, zaczynamy. Kim jestem? Zaczynamy.

Okej, będziemy kontynuować podróż. Teraz przejdziemy od XIX wieku i przejdziemy do XX wieku. Więc okej, to jest, masz to, to jest teologia Karla Bartha.

A pierwszą rzeczą, którą zrobię, będzie szkic biograficzny. Następnie chcemy zobaczyć trochę teologii Bartha i dlaczego był tak ważny. Teraz pamiętajcie, że powiedzieliśmy, że jest około, nie wiem, cztery lub pięć osób w kursie, którym podajemy rodzaj biografii.

Ponieważ są tak ważni i ukształtowali teologię. Byli takimi twórcami tradycji teologicznej, że nie można ich ignorować. Tak więc zrobiliśmy to z Kalwinem, zrobiliśmy to ze Schleiermacherem i ja zrobię to również z Karlem Barthem.

A swoją drogą, to Barth, a nie Barth, okej? Więc jeśli chcesz zadać pytania o Bartha z twardym T, to dobrze. Masz więc jego daty, 1886 do 1968. Więc najpierw przedstawię jego historię, a potem przejdę do jego teologii.

Więc, okej, cóż, po pierwsze, nie jest Niemcem, jak wiele osób myśli, ale Barth urodził się w Bernie w Szwajcarii. To jest miejsce jego urodzenia w 1886 roku. To będzie fakt, że urodził się jako obywatel Szwajcarii, urodzony w Szwajcarii.

Ten fakt będzie bardzo ważny w jego późniejszym życiu. Właściwie, prawdopodobnie uratuje mu życie w późniejszym życiu, ale urodził się w Szwajcarii i jest obywatelem Szwajcarii. Więc to staje się bardzo, bardzo ważne.

Okej, teraz Barth chodzi na różne niemieckie uniwersytety. I powiedzieliśmy to z Calvinem. Mówimy to teraz z Barthem.

Studiował na różnych niemieckich uniwersytetach. Ale idziesz na uniwersytet, żeby studiować z profesorem. Więc na wszystkich tych uniwersytetach, on przemieszczał się z uniwersytetu na uniwersytet, ponieważ chciał studiować pewne rzeczy z pewnymi profesorami.

Tak to robiłeś w tamtym świecie. Nie tak to robimy teraz. Następny poniedziałek to dzień GE.

Ludzie przychodzą na kampus i patrzą na Gordona i na wszystkie aspekty Gordona i rzeczy, które chcieliby w nim zobaczyć. Ale w tym świecie idziesz na uniwersytet specjalnie po to, żeby studiować z profesorem. A on przenosił się z uniwersytetu na uniwersytet i z powrotem.

Po ukończeniu studiów uniwersyteckich postanowił, że chce zostać duchownym. Chciał rozpocząć posługę duszpasterską. I tak Karl Barth rozpoczął najpierw posługę duszpasterską w Genewie.

Więc był tam ministrem przez trzy lata w Genewie. A potem pojechał do małego miasteczka, i mam ludzi, którzy, mój przyjaciel, który mieszkał w Szwajcarii przez wiele lat, Safenwil . Więc jeśli chcesz wymowy tego małego miasteczka, Safenwil .

Był pastorem w Safenwil , Szwajcaria. I był tam pastorem od 1911 do 1921. Więc był pastorem w Safenwil przez dziesięć lat.

Okej, i o ile wiedział wtedy, myślał prawdopodobnie, że będzie pastorem przez całe swoje życie. Prawdopodobnie myślał, że to będzie moje życie. Teraz zauważ lata, od 1911 do 1921.

To jest bardzo, bardzo ważne. Teraz, odchodząc od Safenwil , między 1914 a 1918 rokiem, toczyła się wojna, I Wojna Światowa. To jest najbardziej bolesne, najstraszniejsze wydarzenie, od którego rozpoczął się XX wiek.

I tak przeżył tę wojnę. Przeżycie wojny podważyło jego własne szkolenie teologiczne. Naprawdę podważyło jego własne szkolenie teologiczne.

Ponieważ został wyszkolony w klasycznym protestanckim liberalizmie, więc całe jego uniwersyteckie wykształcenie dotyczyło klasycznego protestanckiego liberalizmu, o którym mówiliśmy parę wykładów temu. W rodzaju teologii ludzi takich jak Friedrich Schleiermacher.

A ten klasyczny protestancki liberalizm zdawał się zakładać klapki na realia świata, w którym żyjemy. Zdawał się nie traktować grzechu zbyt poważnie. Nie traktował zła zbyt poważnie.

Jezus stał się dla nich dobrym człowiekiem moralnym. Po prostu naśladujesz Jezusa. I tak, całe to szkolenie Karla Bartha, cały ten rodzaj liberalizmu, w którym był szkolony, teraz jest kwestionowane z powodu tego najstraszniejszego wydarzenia, z którym się teraz mierzymy.

I tak Karl Barth odkrył, że nie mógł pogodzić sposobu, w jaki został wyszkolony. Nie mógł pogodzić swojego własnego wykształcenia teologicznego z realiami świata, w którym żył. I tak w 1919 roku, teraz zauważ, nadal jest pastorem.

Ale w 1919 roku zmierzył się z Księgą Rzymian. Postanowił, że jako pastor będzie nauczał i pisał o Księdze Rzymian. I tak w 1919 roku napisał komentarz do Listu do Rzymian.

A pisząc ten komentarz do Rzymian i głosząc kazania z Rzymian, został poddany w wątpliwość teologię, w której został wyszkolony. Ponieważ odkrył, że nie była to tak naprawdę teologia biblijna. Nie miała żadnych biblijnych podstaw.

Krótko mówiąc, chodzi o komentarz do Listu do Rzymian z 1919 r. A jaki był jeden z pierwszych komentarzy, które napisał Kalwin? To był jego komentarz do Listu do Rzymian. Kiedy Wesley poczuł, że jego serce dziwnie się rozgrzało, co słyszał? Słyszał wszystko o Liście do Rzymian, wstępie Lutra do Listu do Rzymian.

Więc teraz to samo dzieje się z Barthem. Więc jest coś w Rzymianach i poważnym czytaniu Rzymian, co, nie wiem, mogłoby zmienić twoje życie, tak sądzę. Więc idź i zrób to samo.

Więc przeczytaj Rzymian i traktuj to poważnie. Więc w 1919 roku napisał swój komentarz do Księgi Rzymian. Teraz myślę, że myślał, że komentarz zostanie udostępniony niektórym jego znajomym pastorom i na tym się skończy.

Rozmawiałem z moimi przyjaciółmi pastorami w lokalnych miasteczkach i porozmawiamy o tym komentarzu i omówimy Rzymian. Myślę, że myślał, że to będzie koniec. Stało się tak, że stało się to eksplozją w niemieckojęzycznym świecie.

Jego komentarz do Rzymian stał się ważnym wydarzeniem w niemieckojęzycznym świecie, ponieważ został napisany po niemiecku. Więc ludzie naprawdę zakochali się w tej książce, w pewnym sensie, ponieważ ta książka podkreślała, zobaczymy później i wspomnimy później, ale ta książka podkreślała, podkreślała, podkreślała, podkreślała, podkreślała, że istnieje nieciągłość między Bogiem a nami z powodu naszej grzeszności i buntu przeciwko Bogu. A w jego własnym życiu, czy potrzebujesz dalszych dowodów na to? Czy potrzebujesz dalszych dowodów na to niż to, z czym właśnie zmagaliśmy się przez cztery lata strasznej, strasznej, okropnej wojny, że istnieje nieciągłość między czystym Bogiem a sprawiedliwym Bogiem i grzesznymi ludźmi? I tak komentarz naprawdę stał się wybuchowy.

Nie potrafię podkreślić, jak ważnym wydarzeniem był ten komentarz w teologicznym świecie jego czasów. Potem zaczyna się tłumaczyć i tak dalej. Okej.

Co się wydarzyło w 1921 roku? Inna rzecz dotycząca jego życia i biografii, co wydarzyło się w 1921 roku, to to, że Karl Barth opuścił posługę duszpasterską i został nauczycielem uniwersyteckim. I będzie tam do końca życia. Został więc nauczycielem

na wielu różnych uniwersytetach, ale tym, co nas martwi, jest to, że został nauczycielem na uniwersytecie w Bonn w Niemczech.

Więc przekroczył granicę i udał się do Bonn. Pojechał tam w 1930 roku. Pojechał do Bonn w Niemczech w 1930 roku i został tam profesorem teologii uniwersyteckiej.

Dobrze. I myślę, że prawdopodobnie myślał, że spędzi resztę swojego życia w Bonn, w Niemczech. Dobrze.

Jednak nie mógł przewidzieć wydarzenia, które miało miejsce w 1933 r., kiedy Hitler doszedł do władzy, a naziści doszli do władzy w 1933 r. Teraz staje się to punktem zwrotnym w życiu Karla Bartha i będzie miało na niego głęboki wpływ. Teraz pokażemy dwudniowy film o Dietrichu Bonhoefferze, kiedy dojdziemy do Bonhoeffera i zaczniemy mówić o Bonhoefferze, ponieważ Bonhoeffer był uczniem Karla Bartha.

Pokażemy dwudniowy film o tym i podoba mi się ten film, ponieważ w pewien sposób umieszcza Bonhoeffera i umieściłby Bartha w tym kontekście, w tym kulturowo-politycznym kontekście. Ale Hitler doszedł do władzy w 1933 roku w Niemczech. Okej.

Teraz, na co chcemy zwrócić uwagę, to cztery rzeczy, które wpłyną na Bartha po dojściu Hitlera do władzy. Więc Hitler dochodzi do władzy. Rozpoczyna się walka Kościoła.

Więc są cztery rzeczy, które chcemy zauważyć. Okej. Punkt numer jeden, który jest bardzo ważny, to to, że jest obywatelem Szwajcarii.

Nie jest obywatelem Niemiec. Więc jako obywatel Szwajcarii, nawet za nazistów, jako obywatel Szwajcarii, cieszy się wolnościami i swobodami, szczególnie wolnością słowa, której Niemcy nie mieli, której Niemcy nie mieli. Więc to jest numer jeden jako obywatel Szwajcarii.

Ma pewne swobody. W porządku. Więc, musisz to zauważyć.

To będzie ważne dla wszystkiego, o czym mówimy. Okej. W porządku.

Numer dwa, druga rzecz, która jest bardzo ważna dla Bartha. Kiedy naziści doszli do władzy, teoria polityczna Bartha była niemal teorią dwóch królestw. Jego teoria polityczna miała pozostać neutralna wobec wszystkich władz rządowych.

Innymi słowy, jakoś Bóg opatrnościowo, tak jak zrobił to z cesarzem w Rzymie, Bóg opatrnościowo ustanowił tę władzę, ale pozostaną neutralny w tej sprawie. Nie będę miał nic do powiedzenia. To kwestia świeckiej polityki.

Zajmuję się religią i teologią. Więc cokolwiek się stanie, stanie się. To był jego pierwotny pogląd na Hitlera i nazistów.

No więc, okej. Teraz jednak później, gdy Hitler rósł w siłę, a naziści w siłę, poczuł, że nie może już dłużej utrzymywać tej pozycji. Uważał, że nie mogą już dłużej utrzymywać pozycji neutralności.

Teraz, częściowo powodem tego jest ten sam powód, który później mieli Dietrich Bonhoeffer i jeden z jego studentów, a mianowicie naziści; demonstrują oni swoimi czynami, że Bóg nie umieścił ich na tym miejscu przywódcy, więc Hitler jest naprawdę nie-przywódcą. Nie jest przywódcą. Jest nie-przywódcą lub nie-przywódcą, a partia nazistowska udowodniła, że Bóg nie umieścił ich u władzy, ale doszli do niej przez nadużycie władzy i autorytetu i tak dalej.

To jest druga rzecz o Barth. Podczas gdy jego pierwotna teoria polityczna była neutralna, gdy naziści dochodzą do władzy, a Hitler do niej dochodzi, wie, że nie może już pozostać neutralny. Więc chcemy to odnotować.

Trzecią rzeczą, na którą chcemy zwrócić uwagę, jest to, że w 1934 r. odegrał on kluczową rolę w napisaniu dekretu, deklaracji w 1934 r. Nazywała się ona Deklaracją Barmana. Przyniosę ją na zajęcia i przeczytam niektóre jej fragmenty, może w piątek, jeśli o tym pomyślę.

Nazywano to Deklaracją Barmana. Była to deklaracja tego, co nazywano Kościołem Wyznającym, a krótko mówiąc, Kościół Wyznający był kościołem podziemnym. Kościół luterański w Niemczech został znazizowany, przejęty przez nazistów.

Jeśli byłeś pastorem luterańskim, musiałeś przysiąc wierność Hitlerowi. Tak więc Kościół luterański został przejęty. Zaczęto formować podziemny kościół, który nazywał się Kościołem Wyznającym.

Dietrich Bonhoeffer byłby bardzo ważną częścią Kościoła Wyznającego jako nauczyciel w ich seminariach. Tak więc Kościół Wyznający, ta grupa pastorów, którzy odmówili złożenia przysięgi wierności Hitlerowi, utworzyła własne wyznanie wiary. Deklaracja Barmana jest czymś w rodzaju linii na piasku.

Po której stronie staniesz? Czy staniesz po stronie Boga w Chrystusie i posłudze czystej ewangelii, czy staniesz po stronie Hitlera? Po której stronie staniesz? Tak więc Deklaracja Barmana z 1934 roku stała się bardzo ważna, a on jest jej głównym autorem, ponieważ nadal tam żyje. Okej, to jest numer trzy. Okej, numer cztery.

Dietrich Karl Barth dochodzi do momentu w swoim życiu, w którym odmawia złożenia przysięgi wierności Hitlerowi. Hitler zażądał, aby wszyscy ludzie złożyli

przysięgę wierności jemu, a to dotyczyło ludzi w kościele i profesorów na uniwersytetach. Tutaj uczył w Bonn i musiał złożyć przysięgę wierności Hitlerowi.

A Karl Barth zdecydował, że nie mogę tego zrobić. Gdyby był Niemcem, mógłby zostać aresztowany i trafić do obozu koncentracyjnego. Jedyne, co go uratowało, to to, że był obywatelem Szwajcarii.

Więc został odesłany do domu. Został odesłany z powrotem z kraju. To uratowało mu życie; urodził się w Szwajcarii, a nie w Niemczech.

Dietrich Bonhoeffer stracił życie, jak zobaczymy, gdy będziemy mówić o Bonhoefferze, ale życie Karla Bartha zostało zachowane. Teraz pytanie brzmi, więc to są cztery rzeczy pod nazistowskimi Niemcami, a potem wraca do domu. Teraz pytanie brzmi, co zrobił, gdy wrócił do domu? Co się z nim stało po tym, jak wyszedł i wrócił do domu? Okej.

Ups, przepraszam. Kiedy wraca do domu, zostaje profesorem na Uniwersytecie Bazylejskim. I to było, zobaczmy, mam tu datę.

To było, pozwól mi zobaczyć, to było około 34, 35 lub coś koło tego, wraca do domu. A potem był profesorem na Uniwersytecie Bazylejskim, aż do śmierci w 1968 roku. A swoją drogą, to Bazylea, a nie Basil, okej? Więc to Barth, nie Barth.

To Basel, nie Basil, na wypadek gdybyście chcieli poprawnej wymowy tych miejsc. Ale wraca do domu i wyklada na Uniwersytecie Bazylejskim. Okej, co się dzieje, gdy idzie nauczać na Uniwersytecie Bazylejskim, to staje się tym, co dziś nazywamy teologiem publicznym.

Teraz, nie używaliśmy wtedy tej terminologii, ale on został publicznym teologiem. Został międzynarodowym publicznym teologiem, międzynarodową osobą o międzynarodowej renomie jako teolog. Dobry przykład tego jest na okładce.

Oto jest, Time Magazine. Teraz znowu, nie jest to pismo religijne, ale Time Magazine umieściło go na okładce i wspomniało o teologu Karlu Barth, a cała ich wewnętrzna historia dotyczyła Karla Bartha. Więc ciekawe, że publiczność uznała go i uznała go za teologa w ten sposób.

Teraz zauważ zdjęcie w Time Magazine, ponieważ jest tam Karl Barth i zauważ, co jest za nim. Co widzisz za nim? Widzisz pusty grób zmartwychwstałego Pana. Jest takie poczucie, że liberalny protestantyzm zamknął ten grób, ponieważ nie wierzyli w zmartwychwstałego Pana.

Wierzyli w Jezusa, dobrego człowieka. Ale to, co widzisz za Barthem, uważam za bardzo pomysłowe ze strony Time Magazine, jeśli chodzi o to, co zamierzali umieścić

na okładce. Uważam, że to było całkiem pomysłowe, że umieścili pusty grób na okładce.

Ale tak właśnie Barth został rozpoznany. A potem, oczywiście, robi to, ponieważ pisał, pisał, pisał, to, co robi, to zaczyna pisać. W 1932 roku zaczął to robić w Niemczech, ale naprawdę się tym zajął, kiedy wrócił do Szwajcarii.

Zaczyna pisać Dogmatykę kościelną. Teraz pozwólcie mi powiedzieć coś o Dogmatyce kościelnej. Oryginalny tytuł tej książki miał brzmieć Dogmatyka chrześcijańska.

Ale on zdecydował, nie, chcę, żeby ta dogmatyka była dogmatyka dla ciała Chrystusa. Chcę, żeby to było dla kościoła. Więc zmienię tytuł.

Opowiem o dogmatyce kościelnej. Dobrze, dlaczego on to robi? Robi to, ponieważ jest dobrym protestantem. A jakie jest protestanckie podejście do teologii? Czy protestanckie podejście do teologii to Depositum Fide? Pamiętasz Depositum Fide? Czy ktoś pamięta Depositum Fide z naszego drugiego dnia zajęć? Czym jest depositum fide? Czy to w ogóle przychodzi ci na myśl? Depositum Fide? Pamiętaj, że to jest skrzynia skarbów Kościoła rzymskokatolickiego, a ty wkładasz doktryny do skarbca, a doktryna jest jak skrzynia skarbów, w której masz Depositum Fide.

Ale protestancki sposób polega na reinterpretacji teologii dla każdego pokolenia, na ponownym zrozumieniu całej teologii dla każdego pokolenia. To jest protestancki sposób. Więc to był sposób Lutra.

Taka była droga Kalwina. Taka była droga Schleiermachera. Teraz niekoniecznie możemy zgadzać się z wnioskiem, do którego doszedł Schleiermacher, ale chciał on na nowo zrozumieć teologię protestancką.

No cóż, pojawia się Karl Barth. A swoją drogą, jednym z tytułów, jakie nadano Barthowi, było to, że ludzie nazywali go Drugim Augustynem. I to nie jest zły tytuł dla Bartha, ponieważ tworzył tak samo jak Augustyn w IV wieku, a Barth w XX wieku.

Więc spędza cały swój czas na ponownym zrozumieniu wiary chrześcijańskiej w dogmatyce tego kościoła. W noc swojej śmierci, w 1968 roku, wciąż pisał dogmatykę kościelną. Był na eschatologii, więc był prawie tam, ale wciąż pisał dogmatykę kościelną.

A jego własna żona opowiadała o jego śmierci, kiedy przyszła go zobaczyć, bo nie wyszedł na kawę, kiedy ona przyszła go zobaczyć, on zawsze miał, swoją drogą, dwa obrazy na ścianie, w gabinecie. Miał obraz Johna Calvina i miał obraz Mozarta, bo był miłośnikiem Mozarta. A kiedy jego żona przychodziła rano, żeby zanieść mu kawę, włączała Mozarta, bo słuchał Mozarta.

On był w rzeczywistości uczonym Mozarta. Znał Mozarta dobrze i znał jego twórczość. Ale tak czy inaczej, ona weszła, a on umarł tej nocy.

Siedział do późna w nocy, wciąż pisząc ręcznie, oczywiście, wciąż pisząc dogmatykę kościelną, a potem umarł, wciąż pisząc. Ale dogmaty kościelne stały się jego główną rzeczą w życiu. Teraz to jest całkiem duże.

Pozwólcie, że dam wam wskazówkę. Może przytoczę to tylko jako przykład, ale w moim programie doktoranckim musieliśmy zrobić kurs Doktryny Pojednania Bartha. Doktryna Pojednania to dwa tomy dogmatyki.

Każdy tom ma około 900 stron. Tak więc jedna doktryna ma około 1800 stron. To sporo pisania o jednej doktrynie, czyż nie? Więc dogmatyka kościelna stała się wielkim rodzajem klasyki, bez wątpienia.

Więc to, co się stało z Barthem, to to, że stał się wielkim teologiem XX wieku. W pewnym sensie, gdy dotrzemy do jego teologii, zobaczymy to. W pewnym sensie, co zrobił, to powstrzymał falę protestanckiego liberalizmu.

Protestancki liberalizm zyskałby znacznie silniejszą pozycję w XX wieku, gdyby nie Karl Barth. Jednak Karl Barth przeciwstawia się protestanckiemu liberalizmowi i odrzuca go, ponieważ nie uważa, że protestancki liberalizm jest najlepszym wyrazem teologii chrześcijańskiej. Tak więc jego teologia staje się bardzo ważna dla rozwoju teologii protestanckiej w XX i XXI wieku.

Więc wróćmy do tego w piątek. Miłego dnia.

To jest dr Roger Green na swoim kursie Historia Kościoła, Reformacja do współczesności. To sesja 19, Rzymski katolicyzm w protestantyzmie XIX i XX wieku, skupiający się na Karlu Barth.